

**Recenzja dorobku artystycznego, naukowego i dydaktycznego  
dr Tomasza Michałowskiego w związku z postępowaniem  
o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie  
sztuki filmowe i teatralne, przeprowadzanym w Państwowej Wyższej Szkole  
Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi**

Tomasz Michałowski jest absolwentem Wydziału Operatorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, gdzie w roku 2013 rozpoczął studia doktoranckie.

W roku 2018 uzyskał stopień doktora sztuki nadany przez w/w wydział.

Tytułem rozprawy doktorskiej była wystawa fotograficzna „Pejzaż wewnętrzny” oraz aneks teoretyczny pt. „Logos w fotografii”.

Od marca 2019 roku został zatrudniony na stanowisku asystenta na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej a następnie od października 2019 roku na stanowisku adiunkta.

Osiągnięciami naukowo artystycznymi stanowiącymi podstawę o ubieganie się o nadanie stopnia doktora habilitowanego są dwa filmy: fabularny pt. „Wino truskawkowe” oraz dokumentalny pt. „Fotoamator” (oba w reżyserii Dariusza Jabłońskiego) oraz wystawa fotografii „Pejzaż wewnętrzny”.

#### **Dokonania artystyczne**

Dorobek artystyczny Tomasza Michałowskiego należy podzielić pomiędzy dwie przenikające się wzajemnie dziedziny aktywności artystycznej a mianowicie fotografię oraz film. W każdej z tych aktywności Tomasz Michałowski uzyskał znaczące osiągnięcia zarówno w sferze poziomu artystycznego i warsztatowego.

Obie te aktywności w jego karierze nie kolidowały ze sobą, a wręcz przeciwnie stanowiły ważne pole wzajemnych inspiracji, rozbudowywały możliwości artystyczne i kreatywne; były i są swoistym uzupełnieniem jego postawy twórczej, jako operatora filmowego i artysty fotografa.

#### **Fotografia**

To pierwszy rodzaj aktywności artystycznej Tomasza Michałowskiego.

Młodzieńcza pasja, która zrodziła się pod wpływem metafizycznego uroku miejsca w którym przeżył swoje młodzińcze lata, a mianowicie Suwalszczyzny; „duchowej ojczyzny” jak sam nazwał to miejsce w autoreferacie. Różnorodność kulturowo-religijna tego miejsca w połączeniu z unikalnymi walorami krajobrazowymi na trwałe ukształtowała jego świadomość, duchowość i postrzeganie świata.

Owa wrażliwość ukierunkowana została na fotografię, która początkowo jako młodzieńcza pasja z czasem przerodziła się w coraz bardziej świadomy sposób opisywania świata.

To za pomocą tego środka artystycznej aktywności postanowił się wypowiadać. O czym świadczą pierwsze publiczne prezentacje jego prac oraz nagrody w konkursach fotograficznych. Był to okres fascynacji wysublimowanym kolorem. Prace z tego okresu eksponowane były między innym na wystawie „Nowa generacja fotografii polskiej” w Gorzowie Wielkopolskim w 1991r.

Pierwszym znaczącym faktem na drodze artystycznej Tomasza Michałowskiego, była współpraca z suwalskim środowiskiem artystycznym Galerii PAcamera oraz jej liderem Stanisławem Wosiem.

To właśnie w Galerii PAcamera Tomasz Michałowski miał swoją pierwszą znaczącą wystawę indywidualną pt. "Od ziemi do nieba".

Była to fotograficzna opowieść, silnie nasycona wieloznaczną symboliką odnoszącą się do nieokreślonej mitologii, mistyki. Cykl ten to zbiór szeregu inscenizowanych obrazów, postaci młodzieńców ubranych w białe powiewne kostiumy - szaty. Fotografie robiły wrażenie jakby pochodziły ze starannie wyreżyserowanego planu filmowego. Autor korzystał tu z wielu archetypicznych skojarzeń. Poprzez formę obrazu, mocno eksponował specyficzny punkt widzenia, gdzie niebo pełniło dominującą rolę. Było niejako punktem odniesienia dla całości kompozycji obrazu. Z deklaracji autora w tym czasie wynika, że czerń i biel fotografii stała się podstawowym środkiem wyrazu. To właśnie ta pierwsza seria fotografii z wystawy „Od nieba do ziemi” wyznaczyła dalszą drogę twórczą artysty, ukształtowała jego ekspresję artystyczną i formę. Dalsza twórczość Tomasza Michałowskiego w obszarze fotografii była realizowana w oderwaniu od prostej rejestracji rzeczywistości na rzecz kreacji obiektów i podmiotów fotograficznych; teatralizacji, narracyjności i literackości. Trudna do jednoznacznego zdefiniowania tematyka religijna, przesiąknięta metafizyczną tajemnicą; apoteoza sacrum. Przedstawienia przybrały formę nieokreślonych misteriów.

W fotografiach z tego okresu Tomasz Michałowski operował specyficzną wyrefinowaną formą fotograficzną, wykorzystując szerokokątną optykę oraz starannie dopracowaną gamę czarno-białych obrazów.

Niewątpliwie dokonania Tomasza Michałowskiego w dekadzie lat dziewięćdziesiątych XX wieku były bardzo znaczące dla polskiej fotografii.

Znalazło to swoje odbicie w szeregu nagrodach takich jak np. Grand Prix na I i II Krajowym Salonie Fotografii Artystycznej w Żarach za zestaw prac pt. "Ziemia na którą przyszli" oraz „Napełnić przestrzeń”. Wybrane prace prezentowane były w szeregu czasopismach o fotografii takich jak: Foto, 6x9, Imago.

Następne lata obfitowały w kolejne wystawy indywidualne oraz zbiorowe.

Tomasz Michałowski w sumie uczestniczył wtedy w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych oraz kilkunastu indywidualnych.

Prezentował swoje prace między innymi w takich galeriach jak: Image Gallery w Aarhus w Dani, Małej Galerii ZPAF w Warszawie, Galerii PAcamera w Suwałkach, Galerii „Pusta” w Katowicach, Galerii FF w Łodzi, Galerii BWA w Katowicach, Rotterdam Gallery w Holandii itd.

Po pewnym okresie przerwy w działalności artystycznej na polu fotografii, spowodowanym większą aktywnością filmową Tomasz Michałowski, związał się z bardzo prężnie działającym środowiskiem fotograficznym w Jeleniej Górze. Jest to bardzo znaczący okres w jego karierze. To właśnie ta współpraca z takimi artystami jak Wojciech Zawadzki oraz Ewa Andrzejewska-Zięba znacząco wpłynęła na ukształtowanie się indywidualnego stylu, formy i tematyki jego dalszej fotografii. Od tego też czasu w pracach fotograficznych Tomasza Michałowskiego coraz większą rolę zaczął odgrywać pejzaż. Autorowi nie chodziło tu wyłącznie o pokazanie tzw. walorów krajobrazowych czy przyrodniczych. Ów pejzaż na jego fotografiach jawił się jako przestrzeń mistyczna, napełniona silną symboliką, odnoszącą się i konfrontowaną z bezmiarem nieboskłonu, który dominuje, stanowi swoisty punkt odniesienia dla przedstawień rozgrywających się na pierwszym planie fotografii.

W fotografiach z tego okresu wyczuwa się wielki szacunek do przyrody jej nieprzemijającej siły, co stanowi pewną konsekwencję związaną ze sposobem obrazowania realizowanym przez autora w fotografiach jeszcze z lat dziewięćdziesiątych.

Na przestrzeni kilku lat powstało szereg wystaw indywidualnych, które bezpośrednio odnosiły się do tak rozumianego przez autora tematu jakim jest pejzaż. Jedną z ważniejszych była wystawa „Pejzaż w środku świata”, prezentowana w Galerii „Korytarz” w Jeleniej Górze.

### **CYKL FOTOGRAFII pt. „PEJZAŻ WEWNĘTRZNY”**

W/w cykl wyznaczył autor jako dzieło, ubiegając się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Prace z tego cyklu w różnych konfiguracjach były i są pokazywane w kilku galeriach sztuki.

Cykl ten powstał po kilkuletniej przerwie w aktywności fotograficznej autora, jednak w bardzo ciekawy sposób powrócił on do wcześniejszego sposobu obrazowania i go w znaczący sposób rozwinął.

W obrazach z tego cyklu nie znajdziemy już precyzyjnie aranżowanych scen z udziałem modeli, jak to było w serii fotografii pt. „Od nieba do ziemi”.

Ich rolę przejęła surowa ascetyczna przyroda: kamienie, drzewa, niebo, chmury.

Fotografie z cyklu „Pejzaż wewnętrzny” są pewnego rodzaju metaforą życia.

Nasycone są głęboką symboliką mówiącą o nietrwałości świata. Zdjęcia zachowały trudny do uchwycenia uniwersalny sakralny charakter. Z niezwykle ekspresyjnie pokazaną przyrodą. Są wędrówką w poszukiwaniu sacrum, ukrytego w konarach drzewa, kamieniu czy chmurach. Pomimo dojmującej surowości obrazy charakteryzują się silną emocjonalnością, wynikającą ze sposobu pokazywania świata.

Fotografie z tego cyklu, cechuje bardzo jednorodna głęboko przemyślana forma.

Obrazy w większości opisane są w kwadracie, który wymusza ich centralną kompozycję.

Autor wykorzystuje często długie czasy ekspozycji z jednoczesnym ruchem aparatu, co powoduje nieoczekiwane efekty rozmycia fotografowanych obiektów. Niektóre obrazy powstały z wykorzystaniem długiej ekspozycji, powodującej efekt ulotnego przenikania.

Całość prac została zrealizowana tradycyjną techniką, na materiałach srebrnych, które zostały przez autora wybrane bardzo świadomie i adekwatnie do tematyki, a przede wszystkim formy. Dzięki tej technice rejestracji i reprodukcji, zachowana została bardzo specyficzna tonalność obrazu, bez nadmiernej ilości szczegółów w czerniach i podwyższonym kontraście. Prace cechuje wyraźna ziarnistość typowa dla tradycyjnych materiałów światłoczułych. Co dodało fotografiom efektu dramatycznej ekspresji wynikającej z niepowtarzalnej tonalności czarno-białych obrazów.

W większości fotografii z tego cyklu dominuje szerokokątna optyka aparatu i niski punkt widzenia, potęgający monumentalność motywów.

Konsekwencja autora w operowaniu formą fotografii spowodowała, że pomimo różnych motywów obrazy posiadają zadziwiającą jednorodność, są bardzo rozpoznawalne i charakterystyczne dla autora.

Cykl „Pejzaż wewnętrzny” jest bardzo ważny i znaczący; Tomasz Michałowski z powodzeniem kontynuuje w nim swoje wcześniejsze dokonania. Jednocześnie bardzo rozwinął spektrum swoich możliwości artystycznych, zarówno w przestrzeni prezentowanej tematyki, opisującej mistyczny obraz świata jak i jednorodności formalnej i warsztatowej prac.

Cykl ma charakter otwarty, uzupełniany o coraz to nowe obrazy fotograficzne.

### **FILM**

Film jest kolejną dziedziną aktywności artystycznej i zawodowej Tomasza Michałowskiego. Jest autorem zdjęć do filmów fabularnych takich między innymi jak: „Złote runo”, „Noc Świętego Mikołaja” w reżyserii Janusza Kondratiuka, „Wino truskawkowe” w reżyserii Dariusza Jabłońskiego oraz „Zdjęcie” w reżyserii Macieja Adamka. Film „Wino truskawkowe” otrzymał w roku 2007 nagrody za najlepsze zdjęcia na Prowincjonaliach we Wrześni oraz zdobył Złotego Jantara

Tomasz Michałowski jest autorem zdjęć do wielu filmów dokumentalnych, filmów telewizyjnych, teatrów telewizji oraz seriali.

Aktywność zawodowa Tomasza Michałowskiego w dziedzinie filmu była i jest bardzo intensywna. Praktycznie każdy rok obfituje w jedną lub nawet kilka nowych realizacji. Są one bardzo zróżnicowane w swojej tematyce, poczynając od filmów o tematyce historycznej po seriale przyrodnicze. Zrealizował około stu filmów dokumentalnych oraz sześciu fabularnych.

Świadczy to o niezwyklej sprawności zawodowej Tomasza Michałowskiego, jako autora zdjęć. W większości obrazów filmowych potrafił zachować swój charakterystyczny sposób obrazowania, typowy dla twórczości z dziedziny fotografii. Jest to bardzo cenna cecha operatora filmowego, świadcząca o świadomym i profesjonalnym realizowaniu zadań. Przykładem może być 170 odcinków serialu przyrodniczego pt. "Dzika Polska".

W swej recenzji ze względu na bardzo szeroką działalność zawodową w dziedzinie filmu, chciałbym przede wszystkim skoncentrować się na dwóch obrazach filmowych jakie wybrał Tomasz Michałowski, w związku z ubieganiem się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. A są to: film dokumentalny pt. "Fotoamator" oraz fabularny „Wino truskawkowe” oba w reżyserii Dariusza Jabłońskiego.

### **FILM DOKUMENTALNY „FOTOAMATOR”**

Jest to wstrząsający w swej wymowie film dokumentalny, ukazujący realia i codzienność łódzkie getta podczas II wojny światowej.

Kanwę i główną warstwę obrazową filmu stanowią, odnalezione po wielu latach w austriackim antykwariacie, fotografie w formie barwnych slajdów, których autorem był główny księgowy getta Walter Genewein. Film składa się z dwóch głównych wątków. Pierwszy zbudowany na bazie obrazów w/w barwnych fotografii, pokazujących realia ówczesnego getta oraz drugim wątku, który opiera się na współczesnej relacji - wspomnieniach Arnolda Mostowicza, pełniącego funkcję lekarza w łódzkim getcie. Tomasz Michałowski jako operator w/w filmu znalazł szereg bardzo interesujących rozwiązań formalnych, które w znaczący sposób przyczyniły się do wyrażenia założonego przesłania filmu. Na podkreślenie zasługuje ciekawe wykorzystanie ikonografii, czyli około 120 slajdów Waltera Geneweina. Ich barwa, choć nie dość doskonała spowodowała, że oglądający odnosi dojmujące wrażenie realności. Do tej pory nie przywykliśmy do oglądania archiwalnych materiałów zdjęciowych w takiej postaci. Nagle w wyniku ekspozycji owych barwnych przeźroczy, ujawnił się widzowi niedostępny dotąd świat, który przykryty był dotąd umownością czarno-białych archiwalnych obrazów.

Podniosło to w sposób dramatyczny ekspresję obrazu filmowego, który stał się przez to bardziej prawdziwy i realny, niemal naturalistyczny.

Realizatorzy zreprodukowali, także w kolorze wszelkiego rodzaju archiwalne dokumenty. Ich barwne obrazy niosą wiele mówiące ślady użytkowania, patyny; co dodatkowo podniosło ich dramatyczną wymowę.

Bardzo ciekawa i przemyślana jest „praca kamery”, pokazującej owe archiwalne fotografie i dokumenty. Kamera wykonuje ekstremalne zbliżenia, panoramy, najazdy, przeostrzenia; dynamizujące obraz. Odnosimy wrażenie, że mamy do czynienia nie ze statycznymi reprodukcjami, lecz pełnym dynamiki i realizmu obrazem filmowym.

Na zdjęciach widzimy portrety robotników getta, kobiet, dzieci w trakcie ich codziennych prac. Kamera „porusza” się niejako po powierzchni fotografii odkrywając coraz to nowe ich fragmenty. Poprzez umiejętne ich kadrowanie i montowanie ze sobą, autorzy nadali obrazom nową treść. Nieruchomy obraz fotograficzny uległ dzięki temu pewnej iluzji ruchu. We współczesnej sekwencji filmu następuje całkowite odwrócenie sposobu obrazowania. Zdjęcia te są czarno-białe o ubogiej gamie tonalnej, mocno stylizowane na materiał archiwalny. Pokazywane są obrazy współczesnej Łodzi, które w konfrontacji ze zdjęciami barwnymi z przeszłości, paradoksalnie odbieramy jako archiwalne. Bardzo ciekawie

sfilmowany został także współczesny wywiad z Arnoldem Mostowiczem, gdzie operator wykorzystał efekty świetlne typowe dla dawnych filmów czarno-białych.

W sposobie obrazowania można wyczuć charakterystyczny styl fotografowania Tomasza Michałowskiego, który objawił się już wcześniej w jego fotografiach.

Pomimo tego, że dysponując stosunkowo skromnym materiałem zdjęciowym, składającym się głównie z materiałów archiwalnych w formie slajdów, oraz dokumentów, dzięki dodaniu stylizowanej warstwy współczesnej, Tomaszowi Michałowskiemu udało się stworzyć obraz głęboko przejmujący w swej wymowie. Wykazał się przy tym dużą biegłością warsztatową i świadomością wykorzystanych środków wyrazu. Nieruchome archiwalne obrazy, dzięki tym zabiegom nabrały swoistego życia, ekspresji i głęboko przejmującej nowej treści.

Powstał film wybitny, zarówno jeśli chodzi o przesłanie i jego dramatyczną wymowę jak i ze względu na bardzo ciekawą i oryginalną formę wizualną.

Film „Fotoamator” za swe walory artystyczne nagradzany był na wielu konkursach i festiwalach. Między innymi takich jak: Prix Europa w kategorii filmu dokumentalnego "Non-Fiction", Berlin, Grad Prix Nagroda Jorisa Ivensa na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych, Amsterdam, Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Programów Audiowizualnych, Biarritz, Nagroda Główna Telewizyjna Rządu Bawarii.

### **FILM FABULARNY „WINO TRUSKAWKOWE”**

Film jest ekranizacją prozy „Opowieści galicyjskie” Andrzeja Stasiuka.

To historia rozgrywająca się w głębokiej prowincji PGR-owskiej wsi.

Opisuje losy głównego bohatera (policjanta), który uciekł od wielkomiejskiego chaosu w poszukiwaniu spokoju, wyciszenia. Niestety mała społeczność, okazuje się pełna napięć i skrajnych dramatów. Bohater zostaje w nie nieuchronnie uwikłany i niepostrzeżenie, mimo woli staje się ich głównym bohaterem. Film balansuje pomiędzy gatunkami od obrazu obyczajowego poprzez kryminalny po melodramat. Całość łączy klimat realizmu magicznego i humorystycznego dystansu.

Film „Wino truskawkowe” rozgrywa się na przestrzeni kilku pór roku.

Przyroda i miejsce akcji odgrywa w nim bardzo ważną dramaturgiczną rolę, jest metafizycznym tłem dla rozgrywających się dramatów.

Znalazło to swoje odzwierciedlenie w stylistyce zdjęć filmowych realizowanych przez Tomasza Michałowskiego. Można stwierdzić, że doskonale odnalazł się w narracji filmu i konsekwentnie zaproponował charakterystyczny dla siebie sposób obrazowania.

Szczególnie jest to widoczne w realizacji zdjęć plenerowych, które cechuje silna fascynacja szerokimi nastrojowymi pejzażami, pełnymi nieba, chmur i słońca. Obrazami, które podlegają ciągłej dynamice zmieniających się pór roku.

Wyczuwa się głęboką fascynację i pokorę wobec natury, która stanowi metafizyczne tło dla rozgrywającej się akcji filmu.

Kamera w filmie „Wino truskawkowe” jest obiektywnym obserwatorem, rozgrywających się scen. Przeważają statyczne spokojne ujęcia z montażem wewnątrzkadrowym. Ruchy kamery są bardzo zrównoważone, dominują wolne panoramy i jazdy. Operator wykorzystuje szerokie plany z wysokiego punktu widzenia (prawdopodobnie z drona), co stworzyło doskonały kontekst osadzenia opowieści w przestrzeni krajobrazu.

Ten wyważony i spokojny sposób obrazowania, nie zakłócił narracji filmu niepotrzebnymi efektami. Widz może spokojnie skupić się na odbiorze akcji filmu.

Zdjęcia ze scenami aktorskimi zrealizowane są w sposób przemyślany i konsekwentny. Operator często korzysta z efektu tzw. światła zastanego i zrównoważonych spokojnych kompozycji kadru.

Całość zastosowanych operatorskich środków wyrazu spowodowała, że Tomaszowi Michałowskiemu udało się stworzyć sugestywną iluzję wykreowanej rzeczywistości.

Zwyczajność pokazywanego świata, nabrała cech magicznego realizmu co doskonale wpisuje się w przesłanie filmu i klimat powieści.

Świadczy to o wysokim poziomie artystycznym i warsztatowym Tomasza Michałowskiego jako operatora.

Film „Wino truskawkowe” został nagrodzony za zdjęcia na: Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Filmowej „Prowincjonalia”, Września w 2008 roku oraz na Koszalińskim Festiwalu Debiutów Filmowych „Młodzi i Film, Koszalin w 2008 roku.

### **DOROBEK DYDAKTYCZNY**

Obecnie dr Tomasz Michałowski jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi; Wydział Operatorski i Realizacji Telewizyjnej.

Za swą działalność pedagogiczną otrzymał Nagrodę Rektora za rok 2020/2021  
W latach 2012-2020 pracował jako samodzielny wykładowca w Akademii Fotografii i Przedsiębiorczości, prowadząc pracownię Klasycznych tematów w fotografii, wykładając przedmiot: Fotografia dokumentalna.

Od 2013 roku prowadził zajęcia jako samodzielny wykładowca w UMCS w Lublinie, prowadząc przedmiot Podstawy Sztuki Operatorskiej.

Od 2019 roku prowadzi zajęcia na Uniwersytecie Łódzkim, jako wykładowca z przedmiotu Fotografia na Wydziale Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej.

W 2008 roku otrzymał nagrodę „Popularyzatora Nauki” za wysoką jakość cyklu dokumentalnego „Dzika Polska”, gdzie był autorem zdjęć.

Dr Tomasz Michałowski był opiekunem artystycznym ponad sześćdziesięciu etiid operatorskich, zrealizowanych przez studentów II roku PWSFTviT Wydziału Operatorskiego i Realizacji TV w Łodzi.

Promotorem czternastu prac licencjackich i filmów dyplomowych studentów Wydziału Organizacji Produkcji Filmowej i Telewizyjnej, w Społecznej Akademii Nauk w Warszawie.  
Promotorem ponad dwudziestu prac dyplomowych studentów AFIP w Białymstoku.

Dorobek oraz aktywność dydaktyczna dr Tomasza Michałowskiego jest szeroka i zróżnicowana. Obejmuje ona nie tylko macierzystą uczelnię jaką jest PWSFTviT w Łodzi ale także inne uczelnie wyższe o różnych profilach nauczania. Co warte jest szczególnego podkreślenia, praca dydaktyczna dr Tomasza Michałowskiego obejmuje szerokie spektrum zagadnień, począwszy od sztuki i warsztatu operatorskiego po fotografię twórczą. Prowadzi wykłady popularyzujące fotografię, jest autorem szeregu wstępów do katalogów wystaw, esejów a także przeprowadził szereg warsztatów.

### **KONKLUZJA**

Dr Tomasz Michałowski należy do bardzo aktywnych i wyrazistych twórców, z powodzeniem realizujących się zawodowo i artystycznie w dwóch obszarach aktywności artystycznej. Pierwszym obszarem była i jest fotografia. To w tej dziedzinie przeszedł w swojej karierze twórczej wszystkie szczeble wtajemniczenia zawodowego, aby w końcu rozszerzyć pole swoich zainteresowań artystycznych i stać się bardzo aktywnym zawodowo operatorem filmowym. Te dwa przenikające się wzajemnie obszary aktywności

artystycznej i zawodowej dr Tomasza Michałowskiego stały się niejako wyznacznikiem jego osobowości artystycznej. Udało mu się na przestrzeni wielu lat pracy w zawodzie filmowca oraz artysty fotografa stworzyć swój własny niepowtarzalny styl obrazowania, co moim zdaniem jest jego największym sukcesem. Znalazło to swój wyraz, w wielu zrealizowanych przez niego wybitnych dokonaniach. Dokonania te obok dorobku dydaktycznego, stanowią wyczerpującą podstawę o ubieganie się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Po przeprowadzeniu analizy osiągnięć dr Tomasza Michałowskiego, zgłoszonych w trakcie postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego, związanych z jego działalnością: artystyczną, zawodową oraz dydaktyczną;

**stwierdzam, że kandydat w pełni spełnia wymagania określone w artykule 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce** i w związku z tym wnioskuję do władz Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi, o dalsze postępowanie w sprawie nadania dr Tomaszowi Michałowskiemu stopnia doktora habilitowanego, w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.

prof. UŚ dr hab. Ryszard Czernow

